

Zagrożenie dziedzictwa w wyniku konfliktów zbrojnych na Bliskim Wschodzie

Irak

dziedzictwo na linii strzału

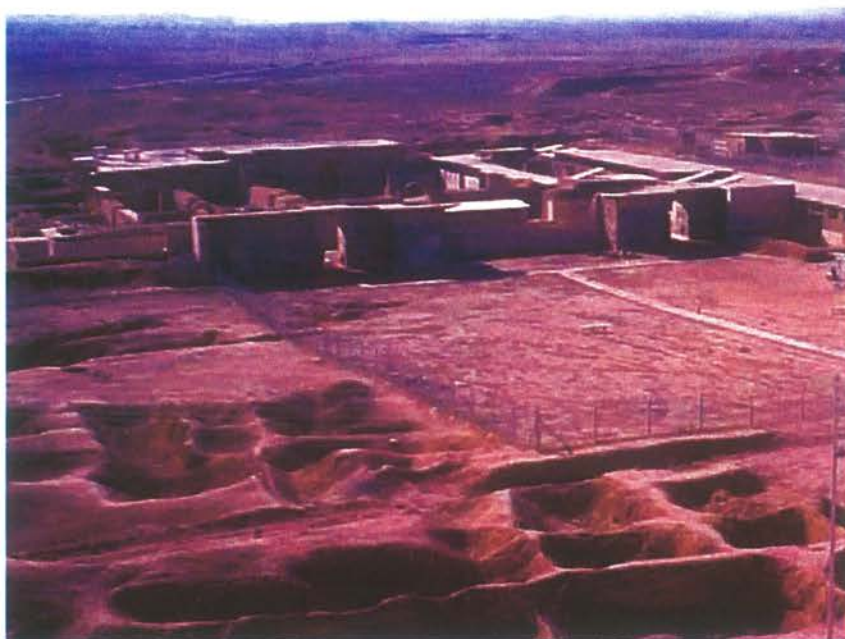
Irak jest kolebką wielkich cywilizacji Babilonii, Sumeru, Akadu, Asyrii. W tym regionie dokonał się przełom między prehistorią a historią ludzkości. Tutaj spisano pierwsze kodeksy prawne, tu zrodziły się trzy monoteistyczne religie świata. Przez kilkaset lat w średniowieczu Bagdad był stolicą kalifatu Abasydów oraz kulturalnym i politycznym centrum islamu.

P

łudnie Mezopotamii, opisaną przez Herodota jako żyzna równina gęsto poprzecinana kanałami irygacyjnymi, jest teraz usiane tysiącami wzgórz (tell), pozostałościami po siedliskach i miastach narastających warstwami w miarę upływu wieków. Archeologowie szacują na kilkadziesiąt tysięcy liczbę miejsc, w których dziedzictwo Mezopotamii nie zostało jeszcze zbadane. Do tej pory nie wiadomo, gdzie leży miasto Akad, stolica Akadu.

W przypadku bombardowań i starć zbrojnych dziedzictwo archeologii było szczególnie zagrożone zniszczeniem. Przykładem ze strategicznej strefy Kurdystanu jest Mosul, miasto położone w pobliżu pozostałości Niniwy i Nimrud, stolicy imperium asyryjskiego, w którym wojska irackie umacniały pozycje okopami i gdzie toczyły się walki. Na skutek bombardowań zniszczeniu uległo również muzeum w Tikrit.

Działania wojenne dokonały nie tylko bezpośrednich zniszczeń. Wytworzyły także sytuację sprzyjającą innemu rodzajowi zagrożeniom: dewastacji, kradzieży, przemytowi czy też – podobnie było w 1991 r. – stratom spowodowanym brakiem środków i ekspertyzy.



▲ Widok na ruiny pałacu w Nimrud

Departament Starożytności w Iraku był jednym z najlepiej wyposażonych w tym regionie. Jednak po latach embargo kolekcje znajdujące się pod opieką departamentu niszczały wskutek braku specjalistycznego sprzętu i niezbędnych do zabiegów konserwatorskich chemikaliów. Wykształceni konserwatorzy emigrowali, młodzi nie mieli pełnych możliwości kształcenia. Departament skurczył się do zaledwie trzech konserwatorów szczyjących się studiami doktoranckimi. Brak niezbędnego nadzoru

świadectw archeologii, przy zubożeniu ludności poszukującej dochodu, ułatwił nielegalne wykopaliska i rozkwit handlu znajdowanymi przedmiotami.

Wobec zaniku struktur państwowych, w pierwszych dniach po konflikcie, dziedzictwo archeologii oraz zbiory muzealne są bardziej niż zwykle narażone na grabież. Spłądrowaniu i dewastacji uległ bogaty i całościowy zbiór Muzeum Narodowego w Bagdadzie, zawierający przedmioty pochodzące z najznacniejszych wykopalisk Iraku. Spłądrowano muzeum w Mosulu.

Irak jest sygnatariuszem konwencji haskiej i drugiego protokołu, konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego oraz konwencji dotyczącej środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury. Mimo iż Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie podpisały konwencji haskiej, Departament Stanu Stanów Zjednoczonych przewodniczył obradom grupy ekspertów mających doświadczenie z pracy w Iraku. Dzięki informacjom i kartografii, udostępnionym przez UNESCO, Oriental Institute of Chicago i inne instytucje, sporządzono listę miejsc (tysiące pozycji), które nie powinny ulec bombardowaniom oraz takich, które, nawet jeśli są zajęte przez wojsko irackie, nie powinny być bombardowane przez ciężką artylerię. Przed wybuchem konfliktu dachy zabytków oraz budynków chroniących zbiory muzealne zostały opatrzone przez służby ochrony dóbr kultury Iraku napisem UNESCO. Konwencja haska, nie będąc jeszcze ratyfikowana przez wszystkie państwa Narodów Zjednoczonych, staje się niepisany prawem, wytyczną etyki w przypadku konfliktu zbrojnego.

Trudno w chwili obecnej sprawdzić, w jakim stopniu przestrzegano niewiążących wytycznych i etyki. Natomiast podjęto działania w celu wstępnego oszacowania strat.

13-osobowa ekipa wojskowych i celników amerykańskich przystąpiła do inwentaryzacji zbiorów Muzeum Bagdadzkiego. Nie udało się sporządzić wyczerpującego inwentarza, ponieważ większa część kolekcji została stopniowo przeniesiona do podziemi Banku Centralnego Iraku, gdzie spoczywa skarb z Nimrud, do tajnego schronu używanego w tym celu już od 1990 r. oraz magazynów muzeum. Personel muzeum zobowiązał się dostarczyć katalog dóbr ukrytych w schronie, natomiast lokalizacja zostanie ujawniona, gdy powstanie nowy rząd iracki. Nie wiadomo, czy to miejsce jest nienaruszone. Skarb z Nimrud, zawierający 616 przedmiotów, jest nadal zapieczętowany, choć podziemie banku zostało splądrowane. W innej galerii podziemia znajdowało się prawie 7 tys. przedmiotów, w tym złotej biżuterii i przedmiotów użytkowych wykonanych z cennego kruszcu, do których dotarli złodzieje. Odzyskano 951. Jednym z nich jest najstarszy znany odlew z brązu.



◀ Bizuteria z Aszur

Na podstawie inwentarza dóbr, które pozostały w muzeum, stwierdzono, iż zginęły 42 przedmioty, a 15 uległo zniszczeniu. 9 już odnaleziono. Złodzieje dostali się do magazynów, otwierając jeden z nich kluczami. Zeskładowano tam pudelka z drobnymi przedmiotami, takimi jak amulety i pieczęcie. Zginęło 30 pudełek, 100 pozostało nietkniętych. Z 2100 przedmiotów wykopaliskowych złożonych w pozostałych magazynach 800 powróciło do kolekcji muzeum. Są one odzyskiwane dzięki ogłoszeniu amnestii lub podczas zastrzygniętych kontroli drogowych.

UNESCO stara się zapewnić koordynację działań oraz mobilizację środków i niezbędną ekspertyzę – poinformował szef Sekcji Krajów Arabskich w Centrum Dziedzictwa Światowego UNESCO w Paryżu, Giovanni Boccardi. Odbyła się misja ekspertów mających za zadanie ewaluację strat, określenie potrzeb i przyszłych projektów we współpracy z władzami lokalnymi, gdy tylko organizacje międzynarodowe ochrony dóbr kultury będą ponownie mogły znaleźć się na terytorium Iraku. Przewiduje się pomoc w przygotowywaniu inwentarza, publikacji i rozpowszechnianiu katalogów zaginionych przedmiotów.

Nawiązane zostały kontakty z władzami państw graniczących z Irakiem, Interpolem, służbami celnymi, by ograniczyć handel dobrami kultury tego kraju. W 1991 r. cztery tysiące przedmiotów uległo kradzieży. Irak przygotował katalog przesłany Sotheby's oraz wszystkim organizacjom działającym na rzecz



▲ Wejście do Bazyliki Narodzenia w Betlejem



▶ Wnętrze Bazyliki Narodzenia w Betlejem

ochrony dziedzictwa. Niestety, uznano, iż przedmioty nie zostały wystarczająco opisane, by można było je zidentyfikować, gdyby pojawiły się w sprzedaży lub na wystawach. Inicjatywa ICOM, Getty Conservation Institute oraz Interpolu, z udziałem British Museum, tzw. Object ID, standard opisu przedmiotów, ma na celu wykluczenie tego rodzaju sytuacji. Centro Studi Turynu od kilku lat pracuje nad projektem BRILA, zbierając dane o zaginionych przedmiotach z muzeum w Bagdadzie we wszystkich możliwych źródłach, m.in. w naukowych publikacjach oraz katalogach wystaw. Można przewidzieć, iż poszukiwania zaginionych przedmiotów będą stanowić jedną z głównych działalności organizacji i instytucji kultury.

Przez pewien, bliżej nieokreślony czas pytanie o losy dziedzictwa Iraku pozostanie bez jednoznacznej odpowiedzi. W obliczu drugiej wojny w Zatoce Perskiej nieuchronnie nasuwa się refleksja nad ochroną dóbr kultury w całym regionie.

Wojna domowa w Libanie osłabiła struktury państwowe, powodując masowe wznoszenie nowych konstrukcji, bez względu na ochronę świadectw archeologii. W 1991 r. zbombardowane zostało przez wojsko irackie Muzeum w Kuwejcie.

W marcu i kwietniu ubiegłego roku 200 bojowników przez czterdzieści dni okupowało Bazylikę Narodzenia w Betlejem, stawiając opór wojsku izraelskiemu. Szkody, według szacunków palestyńskich służb konserwatorskich, są na szczęście niewielkie, rzędu kilku tysięcy dolarów. Bazylika ucierpiała bardziej wskutek zajęcia przez 200 osób niż z powodu działań zbrojnych. Natomiast bitwa w Nablus przyniosła znaczne straty w historycznym centrum miasta, gdzie czołgi dokonały zniszczenia wielu zabytkowych zabudowań. Z powodu godziny policyjnej misja UNESCO nie miała możliwości, by udać się na miejsce wydarzeń i ocenić straty. Utraty zabudowań, zabytkowych domów z epoki otomańskiej, uniknięto w Hebronie. Nie były one zagrożone konfliktem zbrojnym, lecz planowaną konstrukcją drogi wiodącej z kolonii w pobliżu Hebronu do Grobowca Patriarchów w centrum miasta. Palestyński Komitet Rehabilitacji Hebronu odwołał się do Sadu Najwyższego Izraela, który nie zezwolił na realizację projektu w tej postaci.

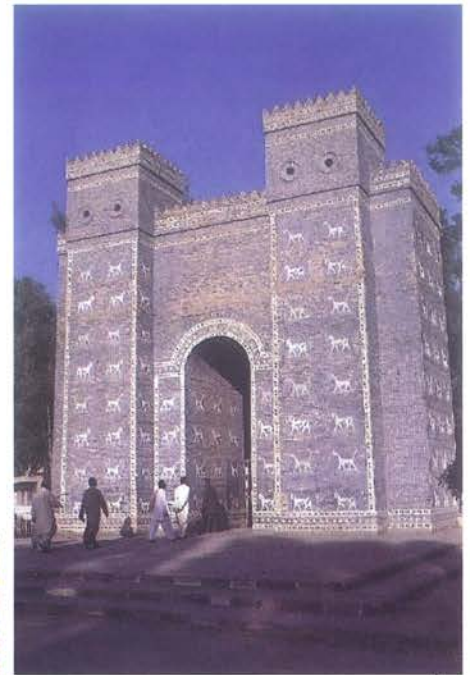


▲ Fragment fryzu mozaikowego z Babilonu, obecnie w Muzeum Pergamońskim w Berlinie



▲ Brama Ishtar zrekonstruowana w Muzeum Pergamońskim w Berlinie

Działania zbrojne na Bliskim Wschodzie są jedną z przyczyn zniszczenia dóbr kultury w tym regionie, ale i tu nie one bezpośrednio powodują największe straty. Zagrożenia dziedzictwa na szeroką skalę są wspólne dla całego regionu. Pośród przyczyn należy wymienić m.in. eksplozję demograficzną, pociągającą za sobą



▲ Rekonstrukcja Bramy Ishtar w Babilonie

gwałtowny rozwój ośrodków urbanistycznych, rozrastanie się infrastruktury w regionie, gdzie niemal każdy metr kwadratowy podłoża może zawierać cenne świadectwa historii – bez uwzględnienia ochrony dziedzictwa. To niedostatek potęgający problem nielegalnego handlu dobrami kultury. To brak wody, na który klasyczną odpowiedzią jest konstrukcja zapór. Rozpoczęto budowę zapory na Tygrysie, mającej spowodować zalanie części asyryjskiego miasta Aszur. Wojna przerwała konstrukcję. Można żywić nadzieję, iż w planach odbudowy Iraku zostanie przewidziane alternatywne rozwiązanie. ❖

▶ Asyryjska ceramika w muzeum w Bagdadzie

